KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Kwietnia. — Rok 1846. Piątek. № 90. Jutro, Śty Izydor. Pojutrze Śty Wincenty Ferery.

Wczoraj w Kościele Archi-katedralnym Ś. JANA, w czasie Nabożeństwa Passyjnego, Orkiestra połączona z śpiewami, powtórzyła nowe Oratorjum Wojc: *Słoczyńskiego*. — Patron dnia wczorajszego Ś. FRANCISZEK *a Paulo*, urodzony w r. 1416, był fundatorem zakonu *Minoritów*.

N. PAN, 10go z. m. postanowił: Udzielony zostaie, w drodze łaski, P. Adamowi Szczepanowi *Łubieńskiemu*, Sędziemu Sądu Apel:, przez wzgląd na przeszło 35-letnią wzorowo-gorliwą i nieskazitelną służbę iego, a w tej liczbie 34-letnie sprawowanie przezeń urzędu Sędziego Sądu Apel:, równie na okoliczność, że iakkolwiek z dniem 1szym Listop: 1842 r. nie pobiera żadnego wynagrodzenia prócz pensji emerytalnej, wszelako, o ile mu stan zdrowia dozwala, na posiedzenia Sądu Apel: uczęszcza, i czynności urzędowe pełni, niemniej na iego wiek podeszły i zdrowie w służbie zwątlone, prócz pensji wyznaczonej mu Ukazem Naszym z d. 1/13 Czerw: 1843 r. rubli sr. 1,275 rocznie, dodatek rubli 150 rocznie i do śmierci.

Rada Administr:, d. 12/24go z. m., uwolniła na własne żądanie od dotychczasowych obowiązków, Mich: *Radwana*, Naczelnika Ptu Łęczyckiego, i Ant: *Polisiewicza*, Naczelnika Ptu Sochaczewskiego; mianowała zaś w ich miejsce, Rewizora Skarbowego, Józefa *Smarzyńskiego*, Naczelnikiem Ptu Łęczyc:, i dymis: Majora wojsk Cesarskich, Stan: *Jedlińskiego*, Naczelnikiem Ptu Sochaczewskiego. Taż Rada uwolniła, na własne żądanie, Radcę Dworu, Pawła *Biernackiego*, od obowiązków Inspektora Poczt Królestwa Polskiego, i mianowała w iego miejsce Naczelnika Urzędu poczto: w Kaliszu, Asesora Kol:, Szymona *Kaczaunowa*.

Komisja Examinacyjna Gubernji Warszaws: z d. 12/24 z. m. w skutek złożonego examinu, przyznała stopień zdolności do sprawowania urzędu Burmistrza, z przyzwoitym dla służby pożytkiem, PP.: Teofilowi *Chodakowskiemu*, Wojc: *Pilichowskiemu*, Kar: *Olszewskiemu*.

Wczoraj od A. złożono w Red: Kurjera zł. 5 dla biednej ubogiej, która mieszka przy ulicy Mokotowskiej, maiącej sparaliżowanego Męża; i tyleż dla niewidomej narzeczonej *Józefy*, będącej między kalekami w Górze Kalwarji. (Ta niewidoma śmiertelnie chorowała na *tyfus*, lecz iuż iest zdrowszą). Złożono oraz dla Dobroczynności zł. 18 od K. T.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. W ponowieniu dawniejszych urządzeń, podaie do publicz: wiadomości, że psy utrzymywane przez tutejszych mieszkańców do strzeżenia, powinny być ciągle na uwiązaniu lub pod zamknięciem, tak, iżby po ulicach włóczyć się nie mogły; psy zaś mniejsze wszelkiego gatunku z właścicielami nieinaczej na ulicę wychodzić powinny, iak tylko opatrzone w kagańce skórzane i w zwyczajne znaczki (tabliczki), lub przez właścicieli bez kagańców na sznurkach prowadzone być mogą. Jednocześnie wydanem zostaie rozporządzenie: aby uprzątacze padlin, psów większych które nie będą trzymane na uwiązaniu lub pod zamknięciem, tudzież mniejszych, które będą chodzić za właścicielami bez kagańców i bez znaczków, albo nie będą prowadzone na sznurkach, chwytali i niszczyli. (G. Polic:)

Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*, wyszła część pierwsza 2go tomu *Zbioru wszystkich umieiętności* dla młodocianego wieku, przez Autora nowej Metody, zawieraiąca *Historję Świętą*, z ryciną kolorowaną. Łaskawi Prenumeratorowie raczą takową odebrać w miejscach gdzie przedpłatę złożyli. Część ta sprzedaie się osobno za zł. 6 gr. 20, po polsku i po francuzku.

Roboty przy *Nowym zjeździe* obok Zamku, prędko postępuią. Już wszystkie burty tej wspaniałej drogi, są obsadzone drzewami kilkoletniemi. Od Krakowskiego Przedmieścia zaczęto rozbierać wieżę pozostałą po Bernardynkach; iak ta robota zostanie ukończoną, to odkryje się prześliczny widok na całą drogę, i okolice zawiślańskie. Kilkanaście berlinek przybyło pod górę Wisłą, z Płockiego, naładowanych kamieniami, które maią służyć do wybrukowania tejże drogi. Codziennie mnóstwo ciekawych przybywa oglądać te roboty, i cieszyć się, że wszystko zapowiada bliskie ukończenie tej pięknej komunikacji z mostem, a tak pożądanej pod względem wygody dla Warszawy.

Przed laty dwudziestu był w Warszawie, w wielkiej modzie instrument zwany *melodikon*. Wszystkie Damy znakomite uczyły się grać na tym instrumencie i miały go w swoich salonach. Był to rodzaj fortepjaniku w kształcie komodki, w którym głos wzbudzany był za pomocą mieszków, tak iak w dużych organach, przytem trzeba było przebierać klawiaturę. Profesor muzyki *Jaworek*, dawał lekcje na tym instrumencie. Moda ta trwała lat kilka, potem ustała iak każda moda, a same instrumenty nie wiadomo gdzie się nawet podziały. Jeżeli kto dotąd zachował takowe, niech ie skrzętnie z ukrycia wydobędzie, bo właśnie czytamy w ostatnim numerze *Petit Courrier des Dames*, że instrument ten teraz w *Paryżu* robi wielkie *furore*.

W Nrze 12tym *Tygodnika* Rol: Tech:, między innemi znajduie się: O kołowatości iagniąt. Sposób powiększania trwałości drzewa. O nasacżenie kon.

(Art. nad.) Czytając w wielu Pismach publicznych o kunszcie P. *Mosakowskiego*, krawieckiego Majstra, mieszkającego na Nowym-Świecie Nro 1306, poruczyłem mu, iako zamiłowany w gustownych ubiorach, iedynie do wyższej klasy ludzi należących, oraz zachęcony nadchodzącemi Świętami, odrobienie garderoby, którą mi nietylko w umówionym czasie i za pomierną cenę, ale nadto z takim gustem kroju i wytwornej elegancji uskutecznił, że we wszystkiem równa się pierwszym Majstrom zagranicznym, i dla tego poczytuię za obowiązek, interesentów uwiadomić o tem. — F. *Sztembert*, Obywatel z pod Nru 1072.

Skład muzyczny G. *Senewalda*, otrzymał nowe kompozycje: *Dobrzyńskiego*, 3 Mazurki, dzieło 27, zł. 3. *Duvernoy*, Walec pod tyt: *Léa*, dz: 152, zł. 2. Przez tegoż, *Bagatelle*, dz: 153, zł. 2. Przez tegoż, Rondo-Valse i Barkarola włoska, dz: 154; cena każdego Nru zł. 2. *Litolffa* Caprice pod tyt: *Pruska poczta*, dz: 35, zł. 4½. *Rosellena*, dwie fantazje, dz: 78; cena każdego Nru zł. 4.

(A. n.) A. L. C. oświadcza swemu zacnemu Narzeczonemu M. N. O., że wiadomość iaką onegdaj otrzymał, była *Primaaprilis*.

Prześliczny Duet z *Lindy*, wczoraj w Wielkim Teatrze w operze *Napój miłosny*, wybornie śpiewany przez JPanią *Rywackę* i JP. *Dobrskiego*, nader zadowolił Słuchaczów, którzy rzęsistemi oklaskami okrywali tych Artystów, i żądali powtórzenia śpiewu.

Z Petersburga. — W rozkazie Najiaśniejszego PANA 20go Czerwca 1845 roku, o środkach dla wspierania kiachtyńskiego handlu, w punkcie 6tym postanowiono, ażeby konfiskowana kantońska herbata, oddawaną była na zniszczenie, zaś zatrzymuiącym tę herbatę wydać po 30 kop. sr. za każdy funt (*). Na zasadzie tego postanowienia, w skutek rozporządzenia Najwyższej komornej Władzy, odsyła się do Petersburskiej komory, ze wszystkich innych komór, zatrzymywana kantońska herbata; dotąd, 25, 26, 27, 28 Lutego i 1go Marca, spalono tej herbaty na polu Smoleńskiem 385 pud: 28 funt: 13 z., (przedtem także spalono na komornej wysepce 32 pud: 5 funt.), w przytomności osobno wyznaczonych komornych urzędników, Oficera policyjnego i handluiącego herbatą przysłanego z Ratusza. Trudniący się sprzedażą herbaty negocjanci, z tego mogą widzieć, iakie środki Rząd Opiekuńczy przyjmuie dla wspierania ich handlu i iak skuteczne są działania zarządu komornego. W Petersburskiej komorze ieszcze znajduie się takiej samej herbaty, dostawionej z różnych miejsc blisko 150 pudów, która w krótkim czasie będzie zważona i spalona tymże porządkiem.

(*) Przyp:. Herbata Kantońska nadchodzi *morzem*, Kiachtyńska zaś *lądem*, i przewyższa w dobroci pierwszą.

Anglja. — Z Irlandji dochodzą nas przerażaiące szczegóły o obejściu się dziedziców z tamecznemi dzierżawcami. Całe rodziny, tysiące nieszczęśliwych pędzono od domu do domu. Donoszą gazety, że pewna właścicielka dóbr w Hrabstwie *Roscommon* (Roskomn) wypędziła 447 nieszczęśliwych kmiotków z siedzib, i kazała chaty ich z ziemią zrównać. Jeden z tych nieszczęśliwych, którego rodzina na febrę chorowała, błagał, aby mu przynajmniej nie zburzono chaty, ale prośby iego były daremne. Właścicielka ta wraz z małżonkiem swoim wypędzili w kilku latach więcej niż 2000 dzierżawców z swoich siedzib.

Parlament wyznaczył komitet, celem rozpoznania kwestji czy można dozwolić, aby iedno towarzystwo dzierżawiło kilka kolei żelaznych. Na posiedzeniu izby niższej 23go z. m. Lord *Jocelyn*, Sekretarz kontroli wschodnio-indyjskiej, odpowiedział na uczynione mu zapytanie, iż rząd przedsięweźmie kilka prób przesyłką poczty indyjskiej przez *Tryest*, podług planu Pana *Waghorn*. — 26go z. m. miano powtórnie odczytać wniosek o prawach zbożowych. — Oto są szczegóły zwycięztwa odniesionego przez Jenerała *Smith* nad Seikami. Tenże Jenerał po pierwszych 2ch bitwach pod *Mudkih* i *Firuzeszach* otrzymał swój posterunek na ostatecznem prawem skrzydle, wzdłuż rzeki *Sutledsz* z tej i tamtej strony *Firozpuru* na przeciwko *Hurrikih*. Stosownie do udzielonych mu rozkazów, wyruszył 19go Stycz: w kierunku do *Ludjany*, aby wzmocnić dywizję Pułkownika *Godby*, która zdawała się zbyt słabą do wytrzymania ataku groźnej armji Seików w blizkości obwarowanej. Dywizja Jenerała *Smith* składała się z 2ch brygad piechoty (5ciu pułków), 2ch pułków ułanów, 3ch oddziałów artylerji konnej i pułku iazdy nieregularnej, ogółem z 8,000 ludzi. 20go Stycz: doniesiono, iż Seikowie przeprawiwszy się przez rzekę i zaiąwszy stanowisko celem utrudzenia połączenia się dywizji angielskich, przyciskaią pułki z *Ludjany*. Pułkownik *Godby* uprzedzony o zbliżeniu się Jenerała *Smith*, miał rozkaz pójść na iego spotkanie, chociaż Seikowie ofiarowali bitwę i ciągłem strzelaniem niepokoili, udało się iednak ieszcze tegoż dnia po rozlicznem krążeniu i stratach uskutecznić połączenie. Wprawdzie bagaże Jenerała *Smith* popadły w ręce nieprzyiaciela, dywizja iego w skutek częstych ataków ze strony Seików utraciła także 200 ludzi w zabitych i ranionych, ale za to po uskutecznionem połączeniu, można było nieprzyiaciela energicznie atakować. Od 21go do 24go Stycz: dozwolono połączonym dywizjom wypocząć; brak iednak namiotów pod spiekaiącem niebem Indji, dolegliwie dał się uczuć. Seikowie obawiaiąc się ataku na *Buddewal*, opuścili to miejsce i zaięli korzystniejszy poste-

runek niżej rzeki; zaś większa część wojska stanęła obozem między *Buddewal* a *Ludjaną*. Na 28go Stycznia wyznaczono atak sił połączonych na pozycje Seików. Armja tychże z początku liczyła 20,000 ludzi i 56 armat, lecz 26go Stycz: została wzmocnioną o 4,000 ludzi i 12 armat; wszystko to wojsko było regularne. Rezerwa ich ustawioną była tuż nad rzeką *Sutledsz*; skrzydła były zasłonięte mocnemi szańcami; ich punkt oparcia była wieś *Ulliwuhl*. 28go Stycznia rano, połączone dywizje ang: w 12,000 ludzi i 32 armat, wyruszyły z *Buddewal* w kierunku do nieprzyiacielskiego obozu; Seikowie za spostrzeżeniem Anglików opuścili obóz i stanęli w szyku boiowym; iednocześnie Anglicy zostali przywitani gwałtowną kanonadą, która trwała pół godziny. Punkt najważniejszy wieś *Ulliwuhl* rychło zdobyto szturmem; cała linja ang: parła naprzód, a baterje nieprzyiacielskie zdobyto bagnetem. Jazda ang: wprawdzie nie bez znacznych strat przeszkodziła wszelkiemu dalszemu zgromadzeniu się Seików. 16ty pułk ułanów przy ataku na baterje i na czworobok pułku *Chalsy*, utracił 110 ludzi. Seikowie walczyli mężnie, ich artylerja doskonale pełniła służbę; kanonada trwała od 10ej rano do 1ej. Artylerzystów musiano bagnetem zabijać przy armatach. W południe, nieprzyiaciel na wszystkich punktach był pobity i zapędzony częścią w rzekę, częścią za nią; 65 armat zdobyto, pozostałe 3 są nieużyteczne. Wysoce chwalą waleczność Anglików; każdy wykonywał swoią powinność, a cała potyczka dla swoiego porządku i powodzenia była bardziej podobną do manewrów niż do zaciętej bitwy.

Belgja. — Król nie przyiął listy nowych Ministrów przedstawionej przez Pana *Rogier* (Rożje). Posiedzenia Izb zostały odroczone do 20go b. m.

Francja. — Xiążęta *Aumale* i Sasko-Koburgski 17go z. m. przybyli do *Algieru*, gdzie niebawem odwiedzili Marszałka *Bugeaud* (Bużo). — Izba Deputow: przyięła wniosek Jenerała *Jacqueminot* (Zakmino) co do nowej organizacji Gwardji narodowej.

Hiszpanja. — W *Madrycie* wznowiły się nieporozumienia. — Dymisjonowanych Ministrów Królowa wynagrodziła: Jenerał *Ronkali* został mianowany Hrabią *Alcoy*; inni otrzymali ordery. — Zawieszono wolność druku. — Kilka znakomitych osób aresztowano.

Wiedeń 29 Marca. — *Dostrzegacz Austrjacki* pisze w Nrze 88: Z sprawozdania Ces:-Król: Prezydjum Galicyjskiego okazuie się, że najznakomitsza szlachta Bukowiny pod przewodnictwem greckiego Biskupa, i właściciela ziemskiego Jana Barona *de Mustazzo*, przybyli do Ces:-Król: Naczelnika okręgu w Czernowicach, aby mu ze względu na ostatnie wypadki w Galicji w imieniu całej szlachty Bukowiny dać zapewnienie niezachwianej wierności i przywiązania do dostojnego domu Cesar:, iak niemniej złożyć oświadczenie, że szlachta gotową iest do wszystkich ofiar, iakieby Rząd wymagał od niej ku obronie kraju i utrzymaniu spokojności, porządku i bezpieczeństwa; Jego Ces:-Król: Mość raczył najłaskawiej rozporządzić, aby greckiemu Biskupowi i szlachcie Bukowiny oznajmiono Jego Ces:-Król: Mości zadowolenie za okazaną wierność i przychylność do Rządu.

Włochy. *Neapol 15 Marca.* — N. CESARZOWA Rossyjska wraz z całym orszakiem swoim przybyła tu dziś rano. Mówią, że N. PANI zabawi tu do 2 Kwietnia, w którym to dniu uda się do Rzymu, aby tam przepędzić Wielki Tydzień. Około 21 Kwietnia N. Pani wyiedzie do Florencji i na północ Włoch. (Jour: de fran:).

Rzym, 17 Marca. — J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY, oddał przedwczoraj odwiedziny pożegnawcze u OJCA Śgo.

Dnia 8 Marca. — J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY, nie przestaie zwiedzać w Rzymie ciekawości tak starożytnych, iak i nowoczesnych. J. C. Wysokość iest przedmiotem najtroskliwszej rządu naszego uprzejmości. — Mówią, że *Don Karol* iest oczekiwany ieszcze przed świętami Wielkanocnemi w Rzymie, gdzie odtąd stale ma zamieszkiwać. (Jour: de Frank:).

Rozmaitości. — *Powszechnie zrozumiałe pismo.* Nieiaki P. Ludwik *Szabó*, Adwokat w Peszcie, utrzymuie, iż wynalazł metodę, za pomocą której każdy naród swoie myśli i uczucia innemu narodowi dokładnie udzielić zdoła. Pan *Szabó* ma iuż od r. 1828 urzeczywistnieniem tej myśli zajmować się, i przyrzekaiąc wystąpić wkrótce na świat z swoiem odkryciem, tuszy sobie, iż ono również iak nóty muzyczne lub cyfry arabskie, niebawem w powszechne wejdzie używanie. — W ostatnich czasach we Francji ukazały się zadziwiaiące zjawiska, które na przyszłość wielce użytecznemi stać się mogą. Członkowi Akademji umieiętności, P. *Milotowi*, powiodło się przyrządzić chemicznym sposobem płyny bezbarwne, posiadaiące wszelkie własności rozmaitych kuchennych iarzyn, iako to: marchwi, pasternaków, cebuli i t. p. Łyżka tego extraktu wystarcza do przyprawienia funta mięsa. Można więc będzie odtąd wozić z sobą we flaszkach wszelkie rodzinnych stron przysmaki, lub też przysmaki obcych kraiów sobie sprowadzać. — *Ogłoszenie z przestrogą dla Amazonek.* Przy wyścigach konnych roku zeszłego zginęły dwie Damy, należące do najwyższej arystokracji angielskiej. Odtąd zaczynaią Damy angielskie wreście uznawać, iż ta rozrywka iest dla kobiet równie nieprzystojną, iako też i niebezpieczną, i postanowiono zatem w niektórych salonach, ogłosić wszelkie dzisiejsze amazońswo za rzecz nieprzyzwoitą. — *Pytania.* Zkąd pochodzi owa tak ogromna różnica między wynagrodzeniem pracy Doktora

medycyny a Doktora praw? Ztąd, ponieważ Lekarz tylko chorego, prawnik zaś sámą chorobę leczy. Gdy iaka młoda Panienka umrze, mówią: przybyło anioła w Niebie. Dla czegoż nie mówią tego, gdy iaka stara Panna umrze?

W dniu 3/15 b. m. w Biurze Rządu Gub: Augustow:, odbytą zostanie licytacja na ROBOTY reparacyjne na trakcie Kowieńskim i Królewieckim w Gub: August:, w oddziale Inżenierskim Marjampol.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Fran: Oby: z Gub: Grodzieńskiej; Potocka Leokadja Ob: z Moczydłowa; Połowiew Porucz: Wojsk Ces:-Ros: z Radomia; Szultz Joz: Dziekan z Włocławka. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 11.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Córka Faraona;* z powodu słabości JPanny *Czechowskiej*, zamiast *Chce sobie pohulać*, będą 29ty raz *Estella*, i 42gi raz *Pewien Jegomość.*